

WŁOŚCIANIN

Pismo polityczno-społeczne, poświęcone sprawom oświatowym i gospodarczym ludu włościańskiego
Organ Polskiego Stronnictwa Ludowego, okręgu Wielkopolskiego.

„Włościanin” wychodzi 3 razy tygodniowo.
Abonament: Miesięcznie na pocztę z odnośnikiem do domu 450 mk. Miesięcznie pod opaską 600 marek. — W Ameryce 1 dolar.
Pojedynczy numer kosztuje 30 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 203 606 dla Redakcji i Administracji „Włościanina”.

REDAKCJA I ADMIN. STRACJA
Poznań, ul. Kwiatowa 2.
— Telefon nr. 2417. —
Redaktor: **Józef Jurek.**

Ogłoszenia Na stronie 6 łamowej za te stem 60 — marek, w tekście 80 — marek od wiersza petytowego. (Przy kilkakrotnem ogłoszeniu odpowiedni rabat.)
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada

Konto czekowe P. K. O. Nr. 203 604 dla Sekretariatu Polskiego Stronnictwa Ludowego

Trzeba ruszyć wóz państwowy.

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy we „Włościaninie”, państwo nasze było przez 4 ubiegłe lata prawie niby wóz szarpany w dwie przeciwne strony przez dwa równo silne konie — prawicę i lewicę w Sejmie. Jakie są skutki tego, wszyscy widzimy. Mamy piękne ustawy: o reformie rolnej, o odbudowie, o dostarczeniu drzewa na opał, mamy konstytucję, zapewniającą wszystkim równość wobec prawa — ale ustawy te są na papierze.

Cóż więc robić?

Uchwały w Sejmie zapadają większością głosów. Kto ma większość głosów w Sejmie, ten rządzi Polską, bo ten może uchylać prawa jakie uważa za stosowne, ten ustanawia rząd, jaki mu się podoba.

Ponieważ Sejm liczy 444 posłów, z czego połowa wynosi 222, przeto, żeby rządzić Polską, trzeba mieć w sejmie przynajmniej 223 pewnych głosów na każde zawołanie.

Faktem jest, iż żadne stronnictwo nie uzyskało większości, żadne nie wprowadziło do Sejmu 223 posłów. Ba, nietylko to — ale nie uzyskały większości ani stronnictwa prawicowe, razem wzięte, ani stronnictwa lewicowe.

Tak jedna i druga strona mogła by uzyskać brakujące jej głosy i utworzyć większość, gdyby się zwróciła do posłów niepolitycznych (żydów, Niemców, Ukraińców itd.), których, jak wiadomo jest 89 i zawarła z nimi kompromis, czyli umowę: „pójście z nami a my spełnimy takie a takie wasze żądania”.

Kiedy ogłoszono wynik wyborów i jasne stało się, że ani prawica, ani lewica nie uzyskała większości, gazety żydowskie, niemieckie itp. zaczęły trzymać. „Stosunki tak się ułożyły” — pisały one — „że posłowie niepolscy będą języczkiem u wagi w Sejmie od tego, gdzie oni się przechyła, będzie zależała większość a przechyła się tam, gdzie więcej uzyskają”.

Triumf ten jednakże był bodajże przedwczesny i nieuzasadniony. O ile można wnioskować, ani lewica ani prawica nie zdecyduje się utworzyć większości z żydami, Niemcami itp. bo postawiliby oni takie warunki, których stronnictwa polskie nie mo-

głyby przyjąć ani dotrzymać, a zwłaszcza P. S. L.

Tak więc utworzenie większości z mniejszościami narodowymi (żydami itd.) i ruszenie tym sposobem wozu państwowego z miejsca jest niemożliwe. Wóz bowiem zajechałby nie tam, gdzie powinien.

Jakież pozostają inne możliwości?

Następujące: 1) albo lewica prawica odłożą ostateczną rozgrywkę do następnego Sejmu, a tymczasem porozumieją się co do najważniejszych spraw (zwłaszcza co do ratowania skarbu państwa), zawrą umowę na podstawie wzajemnych ustępstw i ofiar — i do spółki wytworzą większość polską i rząd, oparty na tej większości;

2) albo, gdyby do porozumienia nie mogło dojść, gdyby jedna i druga strona nie były skłonne do ustępstw, sejm zostanie natychmiast rozwiązany i zostaną rozpisane w krótkim czasie nowe wybory, które może dadzą większość jednej lub drugiej stronie.

3) albo wreszcie będzie wszystko po dawnemu — to znaczy Sejm będzie uchylał bez stałej większości codziennie co innego, a rząd pozaparlamentarny, nie wiedząc czego się

trzymać, nie wiedząc, czy ma przed sobą miesiąc czy rok życia, bity i krytykowany przez wszystkich — będzie gospodarować bez planu i kierunku, raz szarpnie w jedną, drugi raz w drugą stronę, a wóz państwowy będzie stał na miejscu i grzał.

Którą z tych możliwości wybierze Sejm, którą wybierze P. S. L., do tego nie wiadomo. Pokaże się to w najbliższym czasie. Nam wydaje się najgorszą drogą trzecią. Wydaje się nam ona także najniebezpieczniejsza. Wszyscy widzą, że położenie nasze jest bardzo ciężkie. Marka polska spada coraz bardziej i szybkim krokiem dochodzimy do cen bolszewickich, z których jeszcze niedawno drwiłszy. Grozi nam bankructwo lub obca kuratela, tak, jak Austrii. W kraju pada ład i porządek. Każdy urzędnik prowadzi politykę na własną rękę i inaczej być nie może przy chwiejącym się rządzie, a rząd musi być chwiejny przy chwiejnym i zmiennym Sejmie.

Jeszcze kilka lat takich stosunków, a wóz państwowy może ugrząść w miejscu tak głęboko, że wydobyć go będzie trudno.

Tak czy owak wóz należy ruszyć z miejsca!

Posel Rataj marszałkiem Sejmu.

W ubiegły piątek na posiedzeniu Sejmu wybrano posła Rataja (PSL) marszałkiem Sejmu. Posel Rataj otrzymał głosów 252, kontrkandydat ługowicz Smiarowski 177 głosów, ma się rozumieć w tem głosy żydów i Niemców.

Po dokonaniu wyborze Marszałek Rataj wygłosił obszerną mowę. Gazety endeckie piszą, że przemówienie Marszałka Rataja wywołało wrażenie dobre.

Endeki maślą teraz ludowcom, bo

ich potrzebują. Niedawno cośmy to słyszeli za szczekania na tych ludowców, którym dziś hymny pieją?

Pewno że Marszałek Rataj nie będzie urzędował tak jak jego poprzednik, który nie myślał jak partię godzić, ale nieraz stawał się przyczyną karczemnych burd w Sejmie.

Nawemu Marszałkowi w tem trudnym urzędowaniu „Szczęść Boże!”

Zgromadzenie Narodowe 9 b.m.

Biuro sejmowe rozesłało w sobotę do pp. posłów i senatorów list marszałka sejmowi treści następującej:

Na mocy art. 28 ustawy z d. 27 lipca 1922 o regulaminie Zgromadzenia Narodowego dla wyboru prezydenta Rzeczy-

pospolitej zwołuje Zgromadzenie Narodowe na 9 grudnia br. o godz. 12-tej w południe do sali obrad sejmowej i senatu Rzeczypospolitej.

Maciej Rataj marszałek Sejmu, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego

Proces komunistów we Lwowie.

Przylapani szpiegdy bolszewicy w katedrze Świętourskiej stanęli przed kratami sądowymi. — Jeden z nich, niejaki Królikowski, wybrany obecnie na posła z listy komunistycznej. — Proces potrwa około jednego miesiąca.

Dnia 22 listopada rozpoczął się proces we Lwowie przed sądem przysięgłych przeciwko 33 komunistom, oskarżonym o zdradę stanu i działanie na szkodę państwa polskiego.

W październiku 1921 r. policja aresztowała w pełni obrad w ramach kapituły ruskiej św. Jura cały kongres komunistyczny. Wśród oskarżonych, na pierwszym miejscu stoi Stefan Królikowski, wybrany obecnie na posła z Warszawy. Królikowski spędzał czas na podróży agitacyjnych, a naczelnym jego hasłem było: „Niech żyje sowiecka Polska, w bratnim sojuszu z sowiecką Rosją i Ukrainą.“

Drugą z wybitniejszych oskarżonych jest Grosscrowska, lekarka, która już w r. 1920 aresztowana w Warszawie za usiłowanie zorganizowania ucieczki z więzienia aresztowanych komunistów. Wypuszczona wyjechała do Lwowa i tu prowadziła dalej swą robotę.

Trzecim jest Cichowski, któremu zeznania świadków przypisują haniebną rolę wskazywaniu licznych ofiar terroru na śmierć.

Czwartym oskarżonym jest Józef Krilik, zwany Wasylikow, słuchacz praw. Pracował w organizacji komunistycznej, od początku jej istnienia, nawiązał ścisły kontakt z ukraińską organizacją komunistyczną w Czechosłowacji, skąd przychodziła bibuła komunistyczna. Dał on do zaprowadzenia w Galicji Wschodniej na drodze rewolucji ustroju sowieckiego, przy równoczesnym przyłączeniu jej do Ukrainy sowieckiej.

Piątym oskarżonym jest Sydor Sezyk, student politechniki, pracował w związkach zawodowych robotników, był ostatnio, jakkolwiek zajęcia nie posiadał żadnego.

Dalszym oskarżonym jest Nestor Homysz, bezwyznaniowy absolwent filozofii, wysłannik komunistycznej Partii

Ukrainy bolszewickiej. Dysponował znacznymi kwotami pieniędzmi.

Siądmy oskarżony Adolf Sameta, który po powrocie z niewoli rosyjskiej, rozpoczął żywą działalność w Małopolsce Wschodniej.

Dalej Adolf Langer, osoba znana w kołach komunistycznych. Reszta, to paru studentów ukraińskich i żydowskich, dwudziestu kilku zdrojników i rzemieślników, żydów i rusinów.

Wobec obfitego materiału i dużej liczby oskarżonych i świadków rozprawa potrwa przeszło miesiąc.

Pełna państwowa dla inwalidów

W „Monitorze Polskim“ ogłoszono przepisy o udzielaniu osadnikom państwowej pomocy kredytowej.

Na mocy tych przepisów z państwowej pomocy kredytowej korzystają następujący obywatele państwa polskiego: 1) inwalidzi armii polskiej, oraz inwalidzi wojskowi, zdolni do pracy na roli, (a mianowicie służba dworska, oficjalisz i robotnicy rolni), pozbawieni pracy przy parcelacji; 2) właściciele samodzielnych karłowatych gospodarstw; 3) bezrolni, obeznani z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Pomoc kredytowa na kupno gospodarstw i parcel gruntowych z majątków, parcelowanych przez urzędy ziemskie, udzielana będzie przez poświadczanie tytułem pożyczki gruntowej na pierwszym miejscu hipoteki, nabywanych gruntów reszty ceny kupna-sprzedaży, pozostałej po wpłaconiu przez osadnika kwoty gotówkowej, ustalonej na podstawie odrębnych przepisów.

Pożyczki na kupno gruntów mogą być udzielane: 1) nabywcom, posiadającym przed nabyciem nowej parceli od 2 — 6 hektarów własnej ziemi, do wysokości 50 procent ceny kupna - sprzedaży danej parceli. 2) nabywcom, posiadającym przed nabyciem parceli do 3 ha. własnej ziemi, do wysokości 75 procent ceny kupna - sprzedaży, oraz 3) nabywcom bezrolnym do wysokości 10 procent ceny kupna - sprzedaży.

myśleć utworzenia stałej większości i oparcia na niej rządu; lecz, jak już powiedzieliśmy porozumienie to może być oparte tylko o rozumny kompromis na podstawie zgody co do pewnych zasad i co do najbliższych celów, które sławiać sobie możemy.“

Nareszcie więc „Kurier Pozn.“ przyznał, że metody walki stronnictw „narodowych“ były mało kulturalne, niezgodne z wymaganiami czasu. I obiecuje poprawę, obiecuje, że zaprzestanie zwalczania innych stronnictw, jak w ten sposób, jak to czyniła Chjena dotychczas. Czy danego słowa dotrzyma naczelnny organ 3-ki — zobaczymy. Bo trudno nam wierzyć w szczerść tych, co przed miesiącem nazywali nas „Dojłidziarzami“, „pacholkami żydowskimi“, „wrogami kościoła“, „chamami“ i „glupcami“ a dziś ci sami ludzie, te same gazety piszą, że ludowcy, to „najrozsądniejsi“, „najszlachejniejsi“ itd. A posłów naszych nazywają „czciwymi posłami ludu polskiego“, „braćmi włościanami, co za Kościuszkowskiego powstania bronili narodowego sztandaru“ itd. Ludziom, co z tygodnia na tydzień zmieniają swoje przekonania, nie bardzo można wierzyć.

Bo dziś, to i „Siła“ organ Nar. Chrz. Str. Rolniczego, wierzy, że Witos nie pói

Właścicielom gospodarstw o obszarze ponad 6 hektarów kredyt na kupno nowego udzielany do wysokości 25 proc. ceny kupna-sprzedaży nabywanej parceli i jedynie w wypadkach wyjątkowych, a w szczególności w wypadku sprzedaży dotychczasowego gospodarstwa i przeniesienia się na osadnictwo z odległych miejscowości.

Ważna ustawa.

Umowy kupna-sprzedaży, w których podano fałszywą, to jest niższą cenę kupna od rzeczywistej, są według ustawy z dnia 26 września 1921 r. Nr. 92 poz. 827 dz. u. nieważne.

Kupujący nie jest obowiązany płać wyższej ceny, niż podana w kontrakcie, a w razie zapłaty ma prawo skargi o zwrot zapłaconej sumy.

Skarb państwa może wytoczyć skargę zarówno przeciw kupującemu jak i sprzedającemu o wypłatę mu całej różnicy między rzeczywistą a fałszywie podaną ceną kupna. Niezależnie od tego winni podlegają karom skarbowym z zatajenie ceny kupna; karom tym nie ulega jednak strona, jeśli doniesie o tem władzy, zanim ta w inny sposób otrzymała o tem wiadomość. To samo odnosi się do innych, zatajonych w umowie świadczeń ubocznych.

Sady i notariusze mają obowiązek wpisywać do kontraktów uwagę, że o tej ustawie pouczono strony.

Jest to rzeczywiście bardzo ważna ustawa i dlatego zwracamy na nią uwagę czytelników.

Przegląd polityczny.

Grecja sądzi swoich ministrów, generałów i państwa.

Proces przeciwko ks. Andrzejowi rozpoczął się dzisiaj rano. Książe (jako dowódca armii nie zastosował się do rozkazu generalisimusa, jest oskarżony że) świadek Sarjanis zastępca szefa sztabu

dzie razem z żydami“, ale dotychczas słyszeliśmy zawsze od tych panów, że Witos to żydowski parobek. Pragnęliśmy, aby Chjena zawsze była tak prawdomówna, jak w dzisiejszym okresie.

Najbardziej i w najbardziej sposób zwalczała nas „Myśl Narodowa“, wydawana przez A. Nowaczyńskiego, jednego z filarów Chjeny. Aż oto w ostatnim Nr. tego pisma p. Nowaczyński wyliczając naszych senatorów tak pisał:

„Idą dalej godni reprezentanci solidarnego i patriotycznego włościanstwa: Bojko, Wysłouch, Buzek“.

Więc dzisiaj senatorów i posłów z PSL nazywa się „godnymi reprezentantami solidarnego i patriotycznego włościanstwa“, a przed wyborami, to się pisze i mówiło, że ludowcy to sami glodzieje, żydowskie pacholki, szubrawcy itd. i w ten sposób przez kłamstwo odwodzili lud włościański od głosowania na Nr. 1. Dziś już każdy powinien prześledzić i zrozumieć, że ludowcy to tak sama partia narodowa, polska i patriotyczna, tylko, że w pierwszym rzędzie broni interesów ludu polskiego, dąży do reformy rolniczej i praw, jakie dla ludu przysługują. Czas już na wyzysk, aby każdy chłopek polski rozumiał, że tylko w szeregu PSL jest miejsce dla niego a nie

Przegląd prasy

„Kurier Poznański“ pisze:

„Trzeba, by przywódcy klubów sejmowych wyzwolili się całkowicie z pod nacisku dawnych metod i przejęli się duchem nowym, zgodnym z wymaganiami czasu obecnego.“

Musi przede wszystkim nastąpić złagodzenie stosunków między stronnictwami. Nie walki z czasów Sejmu Ustawodawczego i nie rozgorączkowania z czasu wyborów lecz realny układ sił i interesów powinny regulować te stosunki. Jest jedną z zadań nowych posłów, nie zaangażowanych w walki i starcia osobiste wpłynięcie na zmianę ustroju (?) w Sejmie. Jest rzeczą pożądaną, by się ułalo wspólnym wysiłkiem posłów z różnych stronnictw — zwłaszcza licznych przedstawicieli narodowości obcych — podnieść poziom dyskusji i walk oratorskich w nowym Sejmie.

Muszą dalej przywódcy klubów zerwać z systemem kombinacji i przejść do rozważania zagadnień państwowych z punktu widzenia interesów państwowych i zasad politycznych. Bez dojścia do porozumienia między stronnictwami, które dotychczas były w walce, nie

Z klubu P. S. L.

Wybór zarządu klubu. — Delegacja z klubu P. S. L. u Naczelnika Państwa.

W sobotę wieczór odbyło się posiedzenie klubu PSL, Piast, na którym wybrano zarząd klubu. Przewodniczącym klubu został wybrany pos. Witos, wiceprzewodniczącymi pos.: Kiernik, Dąbski, Biały, Bryl, Pluta, członkami zarządu: Bednarczyk, Bobek, Buzek, Dąbski, Erdman, Krzyżanowski, Nawrocki, Osiecki, Ostrow

ski, Pawłowski, Sredniawski.

W myśl uchwały piątkowej klubu P. S. L. Piast dwaj delegaci klubu pp. Anusz i Dąbski udali się w sobotę przedpołudniem do Belwederu celem zapropowania p. Naczelnikowi Państwa kandydatury na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Z Senatu.

Na sobotnim posiedzeniu Senatu odbyły się wybory wicemarszałków i sekretarzy Senatu. Wynik wyborów był następujący: Głosów oddano 95, 1 kartkę czystą, głosów ważnych 94, absolutna większość wyniosła zatem 49. Senator Eniko otrzymał 70 głosów, sen. Woźnicki 70 gł., sen. ks. Stychel 70 gł., sen. Czernikowski 27 gł., sen. Ringel 23 gł. Wybrani zostali zatem: Senator Bojko, Woźnic

ki i ks. Stychel, którzy wybór przyjęli. Następnie odbył się wybór 5 sekretarzy. Wybrani zostali senatorowie: Konczyński, Banaszak, Gloger, Kruk, Bielawski. Następnie Senat postanowił przesłać w razie koleżeńkiego pozdrowienia senatorom lub też odpowiednim ciałom prawodawczym państw sojuszników, z jednoczesnym zawiadomieniem o rozpoczęciu swoich czynności.

Z Sejmu.

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu dokonano wyboru 5 wicemarszałków. Wicemarszałkami zostali wybrani: pp. Odyk, Poniałowski, Moraczewski, Osiecki, Seyda. Następnie przez aklamację wybrano sekretarzami: pp. Soltyka, Niedbałskiego, Ledwocha, Harasza, Os-

sowskiego, Pożaka, Waszkiewicza, Weinziehera i Utle. Po konstytuowaniu komisji Marszałek Rada posiedzenie zamknął. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się po posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego.

bu generalnego Papulosa stwierdza, że Papulos wydał ks. Andrzejowi jako komendantowi 2 korpusu rozkaz przejścia do ataku, dla odciążenia 3 korpusu. Ks. Andrzej odpowiedział, że poprowadzenie ataku jest niemożliwym z powodu ogromu prac obronnych, jakie należy przeprowadzić. Sarjanova zapewnia, że odyby ks. Andrzej zastosował się do rozkazu szefa sztabu gen., wówczas bitwa została by wygrana.

Ks. Andrzej został skazany na pozbawienie stopnia wojskowego oraz na stałe wyonanie, stracenie Gounarisa i je-

miał jakieś uprzedzenia do naszego stronnictwa czy to dlatego, że czytał w gazetach rzeczy niegodne o nas, czy też ktoś mu naopowiadał brednie, niech teraz czyta gazety endeckie, niech się przekona, jak one go okłamwały przed wyborami, jak one zbeszczeszczwały najlepszych ludzi, a co pisza dziś o nas. Niejednemu powinny się otworzyć oczy, każdy włoski państwo powinien dobrze sobie to rozważyć i ani dnia nie zwlekać ze wstąpieniem do PSL.

„Kurier Lwowski” zbliżony do PSL, pisze:

„Nowy Sejm utrzymać musi kontakt z życiem społeczeństwa i państwa, wystrzegając się zarówno parlamentarnego lawirowania, jak partyjnej demagogii. Nowy Sejm trzy przedewszystkiem zadania ma przed sobą: uporządkowanie rynek i bezwzględne finansowe państwa, nie uzależnione ani od zobowiązań wyborczych, ani od taniej partyjnej demagogii, gdyż sprawa jest zbyt pilna i poważna; uregulowanie spraw wewnętrznych, naprawa administracji, załatwienie sprawy urzędniczej, spraw samorządu i wykonanie uchwalonych reform; a wreszcie oparcie na dokonanej wewnątrz pracy — zapewnienie Polsce na zewnątrz należnego jej państwowego stanowiska”.

niez przez delegację sowiecką, co nie będzie jednak uznaniem Rosji sowieckiej przez Włochy de jure.

Przegląd gospodarczy.

Rolnictwo — przemysł — a komunikacja

Nasz kraj pod względem struktury gospodarczej jest przemysłowo — rolniczy a nawet to ostatnio jest przeważające. Spis ludności najdobitniej to zadokumentował, stwierdzając, że 75 proc. ogółu ludności przypada na wieś. Z powyższego widzimy, że rolnictwo jest zajęciem olbrzymiej większości mieszkańców, a 252 pozostałe przypada na przemysł i inne zawody ludności miejskiej. Taki stan rzeczy mimowolnie musi nam nasuwać uwagę, że nasze władze państwowe, ze względu na dobro publiczne, winne zwrócić specjalną uwagę na stan włosciański i przyjąć z pomocą w podniesieniu jego stopy gospodarczej. Do tego celu istnieje wiele dróg — a więc bardzo ważnym czynnikiem jest stworzenie specjalnego przemysłu rolniczego, któryby uwzględnił stronę techniczną eksploatacji rolni; należy wymienić zakłady maszyn rolniczych itd. Nie bez znaczenia dla rozwoju i podniesienia kultury rolni jest rozbudowa dróg bitych i żelaznych, bowiem ułatwia się w ten sposób zbyć i przyczynia się do stworzenia jak najlepszych warunków wyzyskania wszechstronnie gospodarstwa wiejskiego, a więc dostawa mleka, warzyw itd. ma to specjalne znaczenie w podniesieniu uprawy ogrodniczej. W Polsce posiadamy 38.000 km. linii kolejowej; pod względem gęstości najcieplej jest wyposażone woj. Pomorskie, gdzie na 100 km. przypada około 10 km. linii kolejowej. Najgrzej pod tym względem jest usytuowana Kongresówka i Kresy Wschodnie.

Brak linii kolejowych — najdotkliwiej odczuwa nasz przemysł i tak np. zmusza ni jesteśmy wywozić z Górnego Śląska za granicę około 40 mil. ton węgla kamiennego, jedynie z tego względu, że brak nam taboru kolejowego a szczególnie, któryby na odpowiednio rozbudowanej sieci kolejowej potrafił rozprowadzić te olbrzymie zapasy węgla po całym obszarze państwa. Koleje mają znaczenie nie tylko z punktu widzenia gospodarczego, ale i militarnego. Pamiętamy, jak to Niemcy w czasie ostatniej wojny światowej, wyzyskali koleje przy przesuwaniu wojsk z jednego frontu na drugi. Dla przemysłu i handlu najbardziej potrzebna jest komunikacja wodna, bowiem jest najtańsza, co jest b. ważne przy transportowaniu towarów masowych, a tanich np. kamienie budowlane, drzewo itd. Polska jest w tym szczęśliwym położeniu, iż posiada b. dogodny bieg naturalny rzek, które należy tylko uregulować, oraz połączyć niektóre systematy rzeczne kanałami. Jak wiemy, już rząd ostatni zwrócił specjalną uwagę na te sprawy, ale były to przedsięwzięcia zbyt w szczupłym zakresie. Przeto przyszły rząd winien baczną zwrócić uwagę na zaniebane kolejnictwo, a wogóle komunikację; co jak widzimy z powyższego ma wielkie znaczenie w życiu gospodarczym każdego społeczeństwa.

*

Koleje w Polsce.

Dyr. kolej. dep. ruchu p. Czapalski pisał o kolejach polskich następujące szczegóły. Pod względem długości linii kolejowych stoją na piątym miejscu w

Faszyzm i Węgrzech.

Ponieważ władze węgierskie występują przeciwko grupie faszystów jako organizacji nieorganizowanej na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach, grupa ta postanowiła zwrócić się do rady ministrów o zatwierdzenia organizacji.

Aresztowanie zamachowca niemieckiego. W Monachium aresztowano kap. Erharda. Uwięzionego kapitana strzeże specjalna straż, zachodzi bowiem obawa, że przyjaciele będą się starali uwolnić go z więzienia. Oskarżenie przeciwko Erhardowi dotyczy nie tylko jego udziału w zamachu Kappa ale także w stosunku Erharda z tajną organizacją Consul.

O politykę Włoch.

Włoska rada ministrów miała powziąć następujące uchwały: 1) Włochy w stosunku do Turcji będą uprawiały tę samą politykę co Anglia i Francja. 2) Jedno lity front sojuszników będzie miał w razie potrzeby charakter militarny. 3) Włochy będą żądały poszanowania traktatów zarówno w stosunku do Turcji, jak i w odniesieniu do zasady równości 3 państw sojuszników. 4) Włochy będą popierały zamiar wzięcia udziału przez Rosję we wszystkich dyskusjach konferencji josańskiej, oraz zgodzą się ab ewentualny traktat podpisany został rów-

Europie; a na czwartym, na kontynencie. Tuż za nami idą Włochy, mające 15720 klm. linii. Włosi mają obecnie 4000 parów. Najbardziej jesteśmy upośledzeni w fabryk towarowy, gdyż mamy 97.600 wagonów, gdy Włosi posiadają ich w r. 1920. 145.090. Mimo tych braków ruch powiększa się z roku na rok bardzo znacznie. Mianowicie w r. 1920 zrobiliśmy ogółem 37 milion. kilm., a w roku 1921 po otrzymaniu wagonów osobowych od Niemiec 58 milion. kilm. Obecny rok będzie jeszcze bardziej pocieszający i da w rezultacie przynajmniej 75 mil. pociąg kilm.

W r. 1919 załadowywaliśmy w dzień średnio przeciętnie 3.300 wag., obecnie zaś przeciętny załadunek dzienny wynosi 8.900 wagonów. W ciągu każdego miesiąca z ostatnich dwunastu średni dzienny załadunek wzrasta o 140 wagonów, co za cały rok daje przyrost 1.680 wagonów dziennie w ciągu roku. Pomnożywszy to przez 360 i licząc wagon przeciętny 13 tonn. utrzymamy za okres od lipca 1921. do lipca 1922 r. 7 i pół miliona tonn nadwyżki w produkcji.

Ósemka i Witos.

Widząc, że na nie wyborczą pracę,
Choć dają złoto magnackie dwory,
Że się ósemka dzisiaj wywraca,
I że jej gwałtem trzeba podpory.
Że niema ziarna z pustego kłosa,
I tracą głupców całą owczarnię,
Dzisiaj dyrdy pędzi wprost do Witosia,
I woła — ratuj, bo ginę marnie!

Gospodarz Witos spojrzy z za płota,
Wychylił nagle zwierzchną głowę,
I huknie głośno: cichaj hołota, —
Całujcie wy mnie w... centrum sejmowe...

Bartek Kłonica.

Wiadomości z bliska i daleka.

Poznań 4 grudnia 1922.

Wtorek 5 grudnia Barbary p.

Sroda 6 grudnia Sabiny p.

— Giełda z dnia 2. grudnia. Dolar amer. 17.250. Frank franc. 12.10

Marka niem. 2.25 Funtów angielskie 78.000
Korona austr. 0.23. Miljonówka 17.00.

— Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu wylosowany został numer 00.88.586 sprzedany w Poznaniu.

— Niezmiernie wysoki deficyt, jaki przynoszą Polsce koleje, zmusił czynniki rządowe do zastanowienia się nad tem, czyby się nie dało wyjąć kolejnictwa z administracji państwowej, przez co odciążałoby się niezwykle budżet państwowy. Jak donoszą pisma w Warszawie wyłonił się projekt oddania kolei w ręce spółki akcyjnej, do której wchodziłoby także i państwo, któreby miało w tej spółce większość. W Ameryce, w Anglii i obecnie we Włoszech koleje są prywatną własnością.

— Nowe banknoty. W najbliższym czasie mają się ukazać nowe pięćdziesięciotysięczne. Będą one trochę większe od dzisiejszych dziesięciotysięczek.

— Wzrost drożyzny. Komisja drożyzniowa ustaliła wzrost drożyzny w listopadzie o 33,15 proc.

— Coraz nowe szyskany. Szyskanowanie obywateli polskich, przybywających do Gdańska, nie ma granic. Ostatnio wydano przepisy, żądając od obywateli polskich, by natychmiast po przybyciu do Gdańska składali na poczet podatków kaucję w wysokości pół, a nawet całego rocznego podatku. Zarządzenie to dotyczy nie tylko osób, które przyły na dłuższy pobyt, lecz również tych, które przyjechały do Gdańska choćby na najkrótszy okres czasu.

— Memoriał kupców Gdańskich. Zjednoczenie polskich kupców i przemysłowców złożyło komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku memoriał w sprawie przyznania firmom polskim pierwszeństwa przy przydzielaniu szop i placów, znajdujących się na obszarze, będącym pod zarządem rady portu.

— Ilość pieniędzy papierowych kursujących w Austrii przewyższa 8 bilionów koron austriackich.

— Ilu wyborców reprezentuje jeden poseł? Stronnictwa lewicowe lewego centrum zebrały 3.819.550 głosów, a wobec tego, że wprowadziły

do Sejmu 184 posłów, więc na jednego posła z tych ugrupowań przypada 20.758 głosów. Stronnictwa centrum zebrały 355.571 głosów, przy sześciu więc posłach wypada 44.426 głosów na jednego. Wreszcie 163 posłów „Cieny” otrzymało 2.543.958 głosów, wobec czego jeden poseł „Cieny” reprezentuje tylko 15.607 wyborców.

— Wielkie Pożary w Australii. Od okropnych upałów w Australii zapaliły się lasy. Pożary zaczęły się na południu w Nowej Walji. Pożar pożera olbrzymi las na południowym zachodzie australji. Spłonęło już 7000 hektarów lasu, ale pożar szerzy się dalej i grozi zniszczeniem przestrzeni 20.000 ha.

Pożar na południu zagraża miastu Marrandea, szybko się rozwijając. Spłonęło już około miasta 20.000 ha pastwisk.

Gospodarstwa

od najmniejszych do największych w wielkim wyborze oraz wszelkie inne obiekty tak miejskie jak i wiejskie korzystnie do nabycia przez

Wszepolska Agencja
Posrednictwa

Poznań, ul. Długa 3. — Telefon 2834.

ZŁOTO,

brylanty i srebro kupuje po najwyższej cenie **CHWILOWA** św. Marcina 40.

Sprzedaje słubne obrączki szczerze złote i zegarki po najniższej cenie

Obe'ga

rzucana na p. Fedyka nauczyciela z Nowej wsi król, odwołuje

J. Mikołajczak

Nowawies król.

Redaktor odpow.: Józef Jurek
Drukarnia B. Milskiego.

Polacamy loko śpiechrz

mąkę kostną

30-32% fosforu i $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$ % azotu

i kainit kałuński

po cenach przystępnych

Rolnik Spółdzielczy Kępno.

Sp. z z o. p.